



Od 16 stycznia 2012 r. trwa spór zbiorowy NSZZ „Solidarność” przy Walcowni Rur Andrzej Sp. z o.o. w Zawadzkiem z pracodawcą. Przedmiotem sporu jest wzrost płac dla pracowników WRA. Odkondu się w tym czasie kilka spotkań jednak nie przyniosły oczekiwanego rezultatu. Pracodawca podczas rokowań przedstawił propozycje zmian płacowych, jednak zdaniem NSZZ „Solidarność” przedstawione rozwiązania nie przyniosły by wzrostu wynagrodzenia, a wręcz przeciwnie przy niektórych poziomach produkcji by je wręcz obniżyły.

20 marca 2012 r. został podpisany protokół rozbieżności, a strony sporu wystąpiły do Ministra Pracy i Polityki Społecznej o wyznaczenie mediatora. W dniu 21 marca NSZZ „Solidarność” rozpoczął akcję protestacyjną. Forma i nasilenie akcji uzależnione będzie od przebiegu mediacji. 23 marca 2012 r. członkowie NSZZ Solidarność oflagowali i oplakatowali firmę.

NSZZ „Solidarność” przy WRA ma nadzieję na podpisanie korzystnego dla pracowników porozumienia oraz uważa dialog i kompromis za elementy niezbędne i nadrzędne do zapewnienia bezpieczeństwa załodze i firmie.

Innym równie ważnym punktem zapalnym w zakładzie jest zatrudnianie pracowników do WRA Sp. z o.o. poprzez firmy zewnętrzne. Zatrudniani w ten sposób są zarówno pracownicy z zewnątrz firmy jak również pracownicy WRA którym zakończyły się umowy o pracę na czas określony. NSZZ „Solidarność” uważa to zjawisko jako wielce naganne. Pracownicy, którzy przez wiele lat pracowali dla Walcowni Rur Andrzej oddając swoje najlepsze lata dla firmy z dnia na dzień tracą 30% wynagrodzenia i czują się pracownikami drugiej kategorii. Mijmy nadzieję, że zmieniają się przepisy prawa, które zezwalają na tak niehumanitarne i nieetyczne traktowanie pracowników.

Szeregowi pracownicy w zakładach pracy, szczególnie w firmach produkcyjnych mają się coraz gorzej, traktowani są często bardzo przedmiotowo, dla właścicieli liczy się tylko zysk bez względu na poniesione po drodze ofiary. W naszym przekonaniu zezwolenie na takie działania pracodawców dają rządzący, których społeczeństwo z pewnością rozliczy, przynajmniej miejmy taką nadzieję.

*Dariusz Brzęczek*